

PAWEŁ SIKORA

STULECIE BADAŃ ANTROPOLOGICZNYCH W KRAKOWIE *

W roku 1956 odbył się w Krakowie Zjazd Antropologiczny, z licznym udziałem gości z zagranicy, poświęcony 100-leciu rozpoczęcia wykładów z antropologii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na dzisiejszym Zjeździe Antropologicznym, poświęconym 100-leciu pierwszych badań antropologicznych w Polsce Południowej, chciałbym krótko omówić wyniki tych badań.

W roku 1874, 3 marca, a więc przeszło 100 lat temu powołano Komisję Antropologiczną przy Akademii Umiejętności, którą podzielono na dwie sekcje: antropologiczną i antropologiczno-etnologiczną. Pierwszą czynnością Komisji było ułożenie programu działalności. Zacytujmy fragment tego programu.

Prace Komisji zmierzać mają do badania ludności ziem polskich, zwłaszcza północnych i północno-wschodnich stoków Karpat:

I. pod względem śladów ich najdawniejszego pobytu i życia w czasach przedhistorycznych,

II. pod względem cech fizycznych oznaczających obecnie właściwość szczepową, plemienną i narodową,

III. pod względem właściwości duchowych, stosunków społecznych, zwyczajów i obyczajów.

Stosownie do obecnego stanu nauki w każdym z tych głównych kierunków występują następujące zadania szczegółowe. Co do I: 1) badania pokładów dyluwialnych, 2) badanie jaskiń, stacji krzemiennych, śmieci, śladów osad nawodnych, grobów przedhistorycznych. Co do II: A) badania anatomiczne — 1) wymiary tułowia i głowy, 2) postać według poglądu, 3) barwa skóry, oczu i włosów; B) badania fizjologiczne — 1) ciepłota, 2) tętno i oddech, 3) siła mięśni itd.; C) badania antropologiczno-statystyczne — 1) statystyka odnawiania się ludności, 2) statystyka chorobliwości, 3) statystyka śmiertelności. Co do III: A) zasób duchowego usposobienia ludności — 1) gwara, 2) poezja, muzyka i tańce, 3) przysłowia, 4) obrzędy i uroczystości, 5) zabobny, 6) ubiór, stroje i mieszkania, 7) obrządki, zwyczaje i skłonności. B) pochopność lub wstręt do postępu.

W związku z tak obszernym programem powołano trzy sekcje, a mianowicie: 1) Archeologiczno-antropologiczną, 2) Antropologiczną oraz 3) Et-

* Referat wygłoszony na Ogólnopolskim Zjeździe Antropologów w Krakowie, który odbył się w dniach 16 - 18 IX 1976.

nologiczną. Zdawano sobie sprawę z trudności w realizacji tak obszernego programu badań człowieka żywego, toteż w początkowej fazie badań ograniczono się do rejestrowania niezbędnych szczegółów, jakimi były, oprócz danych o wieku, płci i narodowości danej osoby, cechy morfologiczne: obwód klatki piersiowej, barwa oczu, włosów i skóry, ogólny kształt głowy, twarzy i nosa oraz ogólne wymiary głowy i twarzy. W związku z tym opracowano specjalną instrukcję, według której miano dokonywać obserwacji i pomiarów, celem jednolitego prowadzenia badań. Postanowiono badać przede wszystkim włościan, ażeby wyeliminować przymieszki obcych elementów, aby — jak piszą — „dojść do charakterystyki szczepów w ich pierwotnej formie, która najmniej z upływem wieków doznać mogła obcych wpływów i przymieszek”.

Wytknięte cele Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności zaczęto realizować już w 1875 r. Wykorzystano wtedy termin poboru do wojska i zbadano przy tej okazji przeszło 5400 osobników. Ponieważ w tym okresie zbadano głównie mężczyzn, wobec tego pierwsze opracowanie dotyczyło tylko mężczyzn w wieku od 20 do 25 lat. Po usunięciu ze zgromadzonego materiału osób młodszych i starszych oraz o niepełnych lub wątpliwych danych, materiał stanowiący podstawę do opracowania liczył 5052 osobników. Materiał został opracowany przez J. Majera i I. Kopernickiego. Pierwszy opracował wzrost, obwód klatki piersiowej, barwę skóry, oczu i włosów oraz budowę włosa, natomiast drugi opracował wymiary głowy i twarzy oraz wskaźniki. Opracowanie ukazało się drukiem już w 1877 r., w I tomie *Wydawnictw Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie*, pod tytułem: „Charakterystyka fizyczna ludności Galicyjskiej, na podstawie spostrzeżeń dokonanych staraniem Komisji Antropologicznej wypracowana przez prof. dr. J. Majera i dr. I. Kopernickiego”. Opracowany materiał podzielono na trzy grupy narodowościowe, mianowicie: Polaków, Rusinów i Żydów. Liczebność poszczególnych grup wynosiła: 2861 Polaków, 1355 Rusinów i 836 Żydów. Opracowanie poszczególnych cech było bardzo szczegółowe i wszechstronne, dotyczyło to zwłaszcza wzrostu oraz wymiarów głowy i twarzy. Autorzy zdawali sobie sprawę, że w badanym przedziale wieku wzrost może jeszcze nie być ukończony, dlatego też cały materiał we wszystkich trzech grupach narodowościowych podzielono na cztery grupy, obejmujące mężczyzn w wieku: 20, 21, 22 - 24, i 25 lat. W tak wyodrębnionych grupach obliczono średnie wzrostu i okazało się, że wzrost zwiększa się jeszcze po 20 roku życia.

Średnia wzrostu w grupach wieku (w cm)

Narodowość	Wiek w latach				
	20	21	22 - 24	25	20 - 25
Polacy	160,9	161,2	162,5	164,2	162,2
Rusini	163,8	161,2	164,5	156,3	164,0
Żydzi	160,0	161,8	162,3	164,5	162,3

Średnia wysokość ciała w poszczególnych grupach narodowościowych przedstawia się następująco: u Polaków 162,2 cm, przy skali wahań 138 - 189 cm, u Rusinów 164,0 cm, przy skali wahań 137 - 184 cm, a u Żydów 162,3 cm, przy skali wahań 137 - 187 cm. Rozpatrując natomiast wzrost w grupach wieku, stwierdzono, że w grupie najmłodszej wzrost zarówno u Polaków, jak też i Żydów jest najniższy, w grupie najstarszej jest najwyższy. U Rusinów wzrost jest najniższy u 21-letnich, natomiast u najstarszych, 25-letnich, jest również najwyższy. Otrzymane wyniki autor porównał z danymi z literatury. Przytacza poglądy różnych autorów na zjawisko stabilizacji wzrostu, dochodząc do wniosku, że wzrost po 25 roku życia prawdopodobnie już się nie podnosi. Na tle mieszkańców Europy ludność Galicji charakteryzuje się wzrostem średnim. Następnym zagadnieniem, które opracował M a j e r, było zbadanie zależności wzrostu od położenia geograficznego (niziny, góry), a także od przynależności szczepowej, przy czym zwracał uwagę również na odżywianie. A więc, jak widzimy, autor opracował wysokość ciała bardzo wszechstronnie i nowocześnie.

Następną cechą, którą opracowano szczegółowo, był obwód klatki piersiowej. Opracowanie polegało na obliczeniu średnich dla poszczególnych narodowości, powiatów oraz grup wieku. Majer zdawał sobie sprawę, że obwód klatki piersiowej, choćby nawet najdokładniej mierzony, nie da poglądu na budowę ciała, bowiem taki sam obwód klatki piersiowej może być u niskorosłego i wysokorosłego osobnika. Píše on zatem: „Dla oznaczenia kształtu czaszki wprowadzono w antropometrii stosunek jej szerokości do długości, czyli tak zwany wskaźnik (indeks) czaszkowy, tak podobnie do właściwego uwydatnienia budowy ciała starałem się o oznaczenie wskaźnika piersiowego, czyli stosunku obszerności piersi do wysokości ciała branej zawsze za 100”. Okazało się, że wskaźnik ten w badanym odcinku wieku wykazuje bardzo małe różnice, natomiast różny jest u poszczególnych narodowości: Rusini charakteryzują się nieco wyższym wskaźnikiem klatki piersiowej, który wynosi 51,1, Żydzi najmniejszym — 49,2, Polacy zajmują pośrednie miejsce — 50,6.

Następną cechą opracowaną przez J. Majera były cechy pigmentacyjne skóry, włosów i oczu. Barwę skóry oznaczano trzema kategoriami: skóra biała, płowa i śniada. Barwę oczu oznaczano kategoriami: siwe, zielone, błękitne i piwne, a barwę włosów: blond, szatyn, brunet, czarne i rude.

Na podstawie licznych zestawień autor omówił barwę skóry, włosów i oczu w obrębie trzech grup narodowościowych, oraz kształt i przekrój poprzeczny włosów. Z obliczeń i zestawień Majera wynika, że typ jasny występował w Galicji u Polaków w 35⁰/0, u Rusinów w 24⁰/0, u Żydów w 14⁰/0. Typ ciemny u Polaków 19⁰/0, u Rusinów 26⁰/0, u Żydów 24⁰/0, reszta przypada na typy mieszane. W tej części pracy Majer polemizuje z wynikami R. V i r c h o w a, dotyczącymi pigmentacji. Według Virchowa typ jasny ma cechować pierwotnych Germanów, co jeszcze można obserwować u 32⁰/0 ludności niemieckiej. Biorąc pod uwagę wyniki otrzymane na ludności pol-

skiej, słowiańskiej w Galicji, gdzie typ jasny występuje w 35⁰%, Majer zajmuje krytyczne stanowisko wobec poglądów Virchowa i pisze:

„...oddając wreszcie wszelką część pomysłom prof. Virchowa, uznając że badania prowadzone tą drogą mogą przyczynić się kiedyś do wyjaśnienia właściwości szczepowych, a następnie i wielu wątpliwości historycznych, dziś przecież w badaniach tych nie mogą upatrywać czego innego, jak tylko początkowe próby, nie mogące upoważniać do stanowczych wniosków. Nasuwały się też i prof. Virchowowi trudne do rozwiązania zagadki, o których jako bliżej nas obchodzących nadmienić mi wypada. Należy tu Śląsk ze stanowiskiem 29⁰% i poznańskie z 36⁰% i prowincja pruska z 39⁰%. Wobec tego Virchow nie może wstrzymać podziwienia, że jak się wyraża, sarmacko słowiańska prowincja poznańska przechodzi średni stosunek, gdy przeciwnie Śląsk stoi o wiele niżej, »który przecie od wielu stuleci stał się już niemieckim, w którym ludność polska niemal zupełnie stłumiona została«, gdy znowu prowincja pruska »mająca do dziś dnia wcale silne pierwiastki słowiańskie«, bardzo w tej mierze góruje. Nie zapuszczam się w rozwiązanie tej zagadki, na to tylko zwracam uwagę, że nasz stosunek typu jasnego, różniłby się od poznańskiego tylko o 0,8⁰% czyli zgadzałby się z nim zupełnie”.

Nie bez pewnej satysfakcji Majer zwraca uwagę na pigmentację Żydów. Virchow twierdził, że włosy blond, oczy niebieskie i skóra biała są charakterystyczne dla pierwotnego szczepu Germanów, dziwił się więc, że typ ten występuje w Niemczech u około 11⁰% Żydów. Podobną ilość jasnopigmentowanych Żydów stwierdził Majer w Galicji; starając się wytłumaczyć to zjawisko przytaczał pogląd N o t t a i G l i d d o n a, czego bliżej omawiać nie będę.

Kształt włosów określano jako włosy proste lub gładkie, faliste i kędzierzawe. W opracowaniu Majera głównie występującym kształtem włosów był prosty (gładki), a tylko u około 2⁰% stwierdzono inny kształt włosów i to u wszystkich narodowości.

Budowę głowy i twarzy opracował I. K o p e r n i c k i. W opracowaniu uwzględniono pomiary 1088 Polaków, 871 Rusinów i 316 Żydów. Ponieważ, jak pisze Kopernicki „w 19 roku życia rozrost czaszki ludzkiej jest niemal dostatecznie ukończony, przeto rozróżnianie według lat wieku, które było niezbędnym przy zastanawianiu nad wzrostem całego ciała i obwodu piersi, staje się całkiem zbytecznym przy badaniu właściwości w budowie głowy”. Cały materiał opracowany został łącznie, bez podziału na grupy wieku.

Wymiary głowy w trzech grupach narodowości przedstawiają się następująco:

Narodowość	Długość czaszki	Szerokość czaszki	Obwód czaszki	Wskaźnik czaszki	Wskaźnik: długość czaszki do wzrostu
Polacy	180,5	152,2	543,3	84,4	11,1
Rusini	182,3	152,0	546,3	83,2	11,1
Żydzi	183,5	153,5	543,3	83,5	11,3

Jak widzimy, różnice w średnich wartościach długości głowy w porównanych grupach są znaczne. Polacy mają głowę najmniejszą, Żydzi największą, Rusini zajmują miejsce pośrednie. Również szerokość głowy wykazuje pewne różnice. Polacy i Rusini mają szerokość głowy prawie równą, natomiast Żydzi charakteryzują się większym wymiarem szerokości głowy. Obwód głowy u Żydów jest mniejszy niż u Rusinów, aczkolwiek wymiary głowy są znacznie większe, co Kopernicki tłumaczy tym, że Żydzi są strzyżeni przy samej skórze, natomiast Polacy i Rusini nosili włosy bujne, ledwie podstrzyżone.

Ponieważ rozmaita objętość czaszek — jak pisał Kopernicki — u trzech narodowości wyraża się najdobitniej w wymiarze długości, dla oceniania więc wielkości tych czaszek w stosunku do średniego wzrostu obliczono procentowy stosunek długości czaszki do wysokości ciała. Wskaźnik ten jest dla Polaków i Rusinów jednakowy, natomiast u Żydów jest wyższy. Wskaźnik głowy z kolei jest najwyższy u Polaków (84,4), a u Rusinów i Żydów jest niższy o jedną jednostkę.

Budowę twarzy rozpatrywał Kopernicki na wymiarach: długości twarzy — mierzonej od środka międzybrwi do końca bródky i szerokości twarzy — mierzonej na łukach jarzmowych. Obliczał on wskaźniki: długości twarzy do długości głowy, szerokości twarzy do szerokości głowy oraz wskaźniki twarzy (w obrębie grup narodowościowych).

Kształt nosa — raczej jego profil — określano następującymi kategoriami: garbaty (który odpowiadałby dzisiejszemu określeniu jako profil wypukły), prosty, płaski i zadarty. Spostrzeżenia te są, jak pisze Kopernicki, „bez wątpienia daleko trafniejsze niż pogładowe o kształtach głowy i twarzy”. Różnice w kształcie nosa między Polakami i Rusinami są znikome, natomiast Żydzi znacznie się różnią, i tak np. nos garbaty u Polaków i Rusinów występuje w około 6⁰/o, gdy u Żydów ponad 30⁰/o.

Następnie autor opracował wymiary głowy i twarzy oraz wskaźniki u Polaków i Rusinów w zależności od zamieszkiwanych terenów, wyróżniając górali i równiaków, których z kolei dzieli na podgórze zachodnich i wschodnich, mieszkańców równin i nizin oraz osad polskich położonych na Rusi. Otrzymane średnie wskaźniki głowy wyraźnie wskazują na zróżnicowanie w zależności od położenia geograficznego, mianowicie u górali głowa jest najkrótsza (86,4), u równiaków wskaźnik głowy jest znacznie niższy i wynosi 83,8. Rozpatrując kształt głowy na pozostałych terenach, można stwierdzić, że im niższe położenie nad poziomem morza, tym wskaźnik jest niższy (u podgórze zachodnich wskaźnik wynosi 86,0, u wschodnich 85,0, równiny 84,3, niziny również 84,3). Polacy zamieszkujący w osadach na Rusi mają najniższy wskaźnik głowy — 82,0. Podobnie kształt głowy układa się u Rusinów — u górali 85,0, równiaków 82,9.

Otrzymane wyniki są prekursorskie i bardzo interesujące. Sam autor zwraca na to uwagę pisząc:

„Gdyby ten nader ciekawy fakt został ostatecznie stwierdzony, przez dalsze liczniejsze spostrzeżenia zebrane ze wszystkich powiatów, nabrałby on niezmiernej doniosłości, mogąc posłużyć do antropologicznego wyjaśnienia rodowodu szczepowych stosunków ludu polskiego w tych stronach”.

Nie zapominajmy, że w chwili rodzenia się współczesnej antropologii uważano, że szczepy czy też grupy narodowe powinny mieć tę samą strukturę antropologiczną.

Wyniki otrzymane przez Kopernickiego, dotyczące kształtu głowy u mieszkańców gór i nizin, zostały potwierdzone znacznie później przez innych autorów. Do dzisiaj nie znamy przyczyn tego zjawiska, ale jest faktem, że mieszkańcy gór charakteryzują się na ogół głową krótszą niż mieszkańcy nizin.

Jak z tego krótkiego omówienia widzimy, zebrane materiały z pierwszych badań zostały, jak na owe czasy, bardzo wszechstronnie opracowane. Materiały te zostały wyzyskane jeszcze przez Majera do dwóch prac drukowanych w następnych tomach wydawnictw Akademii, a mianowicie do zbadania dalszego wzrastania i przyrostów u mężczyzn między 20 a 22 lub 23 rokiem życia. Z otrzymanych danych wynika, że wzrost się jeszcze powiększa po 20 roku życia; autor stwierdził, że przyrost ten jest znaczny u osobników niskich, natomiast u osobników wysokich przyrost wysokości ciała po 20 roku życia jest minimalny lub go brak.

W 1885 r. została ogłoszona przez obydwu autorów kolejna praca z dalszych badań antropologicznych w Galicji, którymi objęto ludność starszą: od 25 do ponad 50 lat zarówno mężczyzn, jak i kobiety, również trzech narodowości. Liczba zbadanych wynosiła około 2400 osób. Sposób opracowania był podobny, a więc nie będę go już tu bliżej omawiał.

Badania antropologiczne sprzed stu lat oraz bardzo obszerne i wnikliwe opracowanie tychże badań miało olbrzymie znaczenie nie tylko dla nas Polaków, ale i na arenie międzynarodowej. Nasz kraj był najlepiej poznany pod względem antropologicznym w Europie i nauka polska przeciwstawiała fakty tym, którzy głosili teorie o niedorozwoju naszej ludności pod względem fizycznym. Omówione prace były głównym źródłem informacji o naszej ludności i jej strukturze od strony morfologicznej, a do dzisiaj służą jako baza porównawcza i punkt odniesienia do współczesnych badań antropologicznych.

Badania antropologiczne uczonych krakowskich sprzed stu lat odbiły się szerokim echem również w nauce zagranicznej, zwłaszcza niemieckiej, czemu dał wyraz J. Majer na zgromadzeniu Akademii w dniu 3 maja 1876 r. w następującej wypowiedzi:

„Nie bez pewnego zadowolenia czytaliśmy wzmiankę uczynioną na zjeździe antropologów niemieckich w Monachium przez słynnego anatoma, dziś antropologa Virchowa, iż staraniem naszej Komisji Akademickiej poszukiwania antropologiczne w Galicji treścią i rozciągłością uprzedziły podobne badania w Niemczech. Wyrazy mówcy, że nastąpiło to w kraju, po którym najmniej się tego spodziewać należało, pokazują wprawdzie, że nie tyle chodziło mu o życzliwe uznanie naszych usiłowań,

ile o groźne przedstawienie zgromadzonym faktu niezgodnego z podszeptem ich miłości własnej, wszelako wobec tak surowego sądu mielibyśmy może tym większe prawo pochlubienia się faktem, który bądź co bądź uznanym być musiał, miłszym jest jednak dla nas płynący z niego dowód, że jeśli było źle, to dzięki Bogu, nie bez jakiegoś skutku staramy się o to żeby było lepiej”.

*Zakład Antropologii UJ
Kraków, ul. Krupnicza 50*

ONE HUNDRED YEARS OF ANTHROPOLOGICAL RESEARCH IN KRAKÓW

by PAWEŁ SIKORA

Trying to state when the beginning of anthropological research in Cracow took place we should relate to the program of the Anthropological Committee of the Academy of Arts and Sciences founded in 1874. The present article contains description of results of the first investigations performed according to the program by J. Majer and I. Kopernicki. These investigations made over a hundred years ago are distinct for their modern way of scientific approach and the scope of authors' interests. Results of these first studies are still in use as a basis of reference for works of similar type.